

POSTANOWIENIE

6 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

na posiedzeniu niejawnym 6 lutego 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko V. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,
oraz w sprawie z powództwa V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 25 września 2024 r., I AGa 444/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego skarżącą V. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w G., pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten

odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca V. Sp. z o.o. w G. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa, z zastrzeżeniem art. 398³ § 3 k.p.c. i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

W rozważanej przyczynie kasacyjnej chodzi zatem o sformułowanie jednej zwięzłej, rzeczowej tezy, względnie kilku zwartych tez, popartych klarownymi jurydycznymi argumentami, z których jasno wynika, bez potrzeby dłuższej analizy, że sąd *meriti* dopuścił się błędu w płaszczyźnie wykładni lub stosowania prawa, a w konsekwencji tego błędu zaskarżone orzeczenie jest oczywiście nieprawidłowe. Nie jest przy tym wystarczające zarzucenie naruszenia konkretnego przepisu prawa, chociażby było ono jednoznaczne, konieczne jest natomiast wykazanie, że w związku z tym naruszeniem wydany wyrok jest ewidentnie, *prima vista*, błędny.

Złożony w skardze wniosek nie spełniał wskazanych założeń. Jego treść obejmowała bowiem wszechstronną i kompleksową, obejmującą ponad kilkanaście

stron rozważań, polemikę ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, który – aprobuując stanowisko Sądu Okręgowego – uznał, że oświadczenie M. Sp. z o.o. o odstąpieniu od umowy z dnia 10 lutego 2021 r. było skuteczne w świetle art. 635 k.c. Polemika taka mogłaby być właściwa uzasadnieniu podstaw kasacyjnych, nie zaś wnioskowi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jasne jest bowiem, że w sprzeczności z twierdzeniem o oczywistej zasadności skargi stoi sytuacja, w której wykazanie zarzucanej wadliwości wymaga prowadzenia obszernego, wielostronicowego wywodu, w tym odnoszącego się do poszczególnych, częściowych ustaleń faktycznych, zmierzającego *de facto* do narzucenia własnego stanowiska prawnego i faktycznego, prezentowanego przez skarżącą (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2025 r., I CSK 3554/24).

Uzupełniając należało zauważyć, że sąd drugiej instancji, jak wynika z utrwalonego orzecznictwa, nie jest zobligowany do odniesienia się do każdego argumentu prawnego i twierdzenia apelanta (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2018 r., I CSK 608/17 i powołane tam orzecznictwo). Jeśli akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez sąd pierwszej instancji, nie przeprowadzając dodatkowych dowodów, nie jest zobowiązany do wskazywania, w jaki sposób ocenił poszczególne twierdzenia bądź dowody (*arg. ex art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.*). Postępowanie kasacyjne nie stanowi przy tym kolejnej odsłony sporu w zakresie oceny dowodów i prawidłowości ustaleń faktycznych (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). O oczywistej wadliwości zaskarżonego wyroku nie świadczył także sposób zastosowania art. 635 k.c. w kontekście treści oświadczenia złożonego przez kontrahenta skarżącej.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 98 § 1-1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzczak

(K.G.)

[SOP]